



Czego potrzebuje dziecko, aby mieć motywację do nauki podczas nauczania zdalnego?

Nauczanie zdalne niesie za sobą wiele różnych wyzwań, jednym z nich jest zachęcanie dziecka do nauki w nowych warunkach. Mobilizacja i chęci do nauki to nieodłączny warunek sukcesu szkolnego, a często trudne wyzwanie dla rodziców. Wielu zadaje sobie pytanie „**Co zrobić, aby mojemu dziecku chciało się chcieć uczyć?**”.

Większość dzieci zamiast odrabiać lekcje woli robić inne „ciekawsze rzeczy”. Dzieje się tak dlatego, że mimo iż dziecko posiada naturalną ciekawość, to nie ma potrzeby uczenia się rzeczy, które nie pozostają w bezpośrednim zasięgu aktualnej ciekawości. Motywacja wewnętrzna, czyli świadoma chęć osiągnięć poznawczych dopiero się rozwija i długo jeszcze jest zdominowana przez inne potrzeby dziecka. Wzbudzanie i rozwijanie motywacji na długi czas jest więc zadaniem rodzica/dorosłych, a nie samego dziecka.

Rodzice zgłaszają, że problemy motywacyjne podczas nauki on-line narastają. Niektórzy z nas, z własnego doświadczenia pracy zdalnej mają świadomość, że taka forma pracy wymaga wielu przymiotów osobowych jak: samodyscyplina samokontrola, zdolność samodzielnej organizacji i planowania, odporność na przeszkody i różne bodźce odciągające uwagę. Odnosząc to do naszych dzieci uświadamiamy sobie, że powyższe przymioty dopiero się u nich kształtują. Dla dzieci niezbędna jest więc obecność i uwaga dorosłego/nauczyciela podczas pracy. **Dzieci lubią pracować, gdy obok jest ważny dorosły doceniający wartość pracy dziecka.** Potwierdzają to eksperymenty naukowe. W jednym z nich dzieci majsterkowały w dwóch pomieszczeniach - w jednym same, w drugim w obecności dorosłego. Okazało się, że wystarczyła sama obecność kogoś dorosłego i uwaga, jaką im poświęcał, by dzieci osiągały lepsze wyniki. Nauczyciela nie da się zastąpić ekranem laptopa. **Układ motywacji dziecka czy nastolatka aktywuje się lepiej, gdy czuje się on otoczony uważnością, akceptacją dorosłego.** Podczas nauczania zdalnego obecność nauczyciela jest mniejsza i ten niedostatek powinni wypełnić rodzice. I nie chodzi o to by rodzic zastępował nauczyciela w uczeniu, ale jeśli to możliwe był obecny, życzliwie uważny podczas pracy i w życiu szkolnym dziecka. Nie jest to proste wyzwanie dla rodzica. Towarzystwo dziecku, obdarzanie go uwagą wymaga od nas również: samokontroli, cierpliwości, powstrzymania się na ten czas od własnych spraw, od chęci zrobienia z dzieckiem lub za nie czegoś szybciej i lepiej.

Kolejnym odkryciem naukowców jest: **Kiedy my i nasze dzieci: jesteśmy zestresowani, zaleknieni, znudzeni lub nieszczęśliwi – to maleje nasza zdolność rozwiązywania problemów i uczenia się nowych informacji.** Nasz organizm nastawia się wówczas na przetrwanie, a nasze mózgi zamykają się jak zaciśnięta pięść. Kiedy zaś jesteśmy szczęśliwi zrelaksowani, wówczas łatwiej zaciekawic się czymś, a zapamiętywanie i przetwarzanie informacji staje się łatwiejsze, wzrasta nasza zdolność pokonywania trudności. **Aby wzbudzić motywację i efektywność dziecka do nauki należy zadbać o przyjazną atmosferę i samopoczucie dziecka.** Jeśli naukę przesłaniają silne i negatywne emocje, to w pierwszej kolejności trzeba pomóc dziecku sobie z nimi poradzić. **Co ważne, musimy nauczyć się tak współpracować z naszymi dziećmi, aby nie wywoływać negatywnych emocji.** Pomocna w uświadomieniu sobie mechanizmu współpracy w dobrej atmosferze, jest analogia do naszych doświadczeń zawodowych: Jakie postawy, komunikaty naszego szefa motywują nas do pracy, a które wywołują silne negatywne emocje, które mimo naszych chęci i poczucia obowiązku niweczą nasze wysiłki. Niejasne wymagania, rozkazywanie, atmosfera pośpiechu, zastraszanie, obrażanie, niedocenywanie, porównywanie do innych – to tylko



Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna

ul. Żaków 3, 66-200 Świebodzin
e-mail: sekretariat@poradniapp.swiebodzin.pl, tel.: +48 684578801

niektóre przykłady takich postaw, które nie sprzyjają naszej motywacji. **Ważne jest, aby rodzice i nauczyciele, byli świadomi, które słowa i postawy utrudniają myślenie i koncentrację, a które pobudzają chęci uczenia się.**

Opracowała: psycholog Julita Krajczyńska

Materiały wykorzystane do artykułu i polecane dla rodziców:

1. "Jak mówić, żeby dzieci się uczyły w domu i szkole"; Adele Faver, Elaine Mazlish
2. "10 minut uważności, Jak pomóc dzieciom radzić sobie ze stresem i strachem"; Goldie Hawn, Wendy Holden
3. „Neurobiologia szkoły” artykuł Joachima Bauer; zamieszczony w „Psychologii dla rodziców/wrzesień 2016” w miesięczniku „Wysokich obcasów”